

Sygn. akt XI W 9594/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Smulewicz

Protokolant: Monika Krajewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 listopada 2015 roku i 8 grudnia 2015 roku w W.

sprawy **M. K.**

syna N. i E. z domu Ł.

urodzonego dnia (...) w B.

obwinionego o to, że:

w dniu 9 lipca 2014 r., w siedzibie Straży Miejskiej na ulicy (...) w W., będąc właścicielem pojazdu marki M. o numerze rejestracyjnym (...), wbrew obowiązkowi nie wskazał na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył w/w pojazd do kierowania w dniu 20.06.2014r. o godzinie 18:29 na ul. (...) przy ul. (...) w W.,

tj. za wykroczenie z art. 96 § 3 Kodeksu Wykroczeń;

orzeka

I. obwinionego **M. K.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 96 § 3 kw, i za to na podstawie art. 96 § 3 kw skazuje go, zaś na podstawie art. 96 § 1 kw w zw. z art. 24 § 1 i 3 kw wymierza obwinionemu karę grzywny w wysokości 200 (dwieście) złotych;

II. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw zwalnia obwinionego w całości od zapłaty kosztów sądowych i określa, że ponosi je Skarb Państwa.

Sygn. akt XI W 9594/15

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 20 czerwca 2014 roku o godz. 18:29 na ul. (...)/ul. (...) kier. O. w W., za pomocą urządzenia pomiarowego do rejestracji prędkości pojazdów TraffiStar SR520, zostało wykonane zdjęcie pojazdowi marki M. o numerze rejestracyjnym (...), którego kierowca nie zastosował się do ograniczenia prędkości określonego ustawą i przekroczył dozwoloną prędkość o 32 km/h.

Na podstawie Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców ustalono, iż właścicielem pojazdu jest M. K., do którego wysłano wezwanie wraz z formularzami oświadczeń do wyrażenia zgody na ukaranie mandatem karnym za popełnienie wykroczenia z art. 92a kw, bądź do wskazania kierowcy, który prowadził pojazd w dniu popełnienia czynu

oraz formularz oświadczenia do wyrażenia zgody na przyjęcie mandatu karnego w przypadku niewskazania osoby kierującej pojazdem. Poczta została podjęta dnia 02.07.14 r. (k. 10).

W dniu 04.07.2014r. (data nadania) M. K. przesłał do Straży Miejskiej pismo, w którym wskazywał, iż organ Straży Miejskiej nie może wymuszać na nim zeznań, gdyż i tak może odmówić ich składania, jako świadek bądź odmówić składania wyjaśnień, gdy jest osobą podejrzaną. Powołując się na art. 183 § 1 kpk zgodnie z którym „świadek może uchylić się od odpowiedzi na pytanie, jeżeli udzielenie odpowiedzi mogłoby narazić jego lub osobę dla niego najbliższą na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe”, stwierdził, iż chce skorzystać z przysługującego mu uprawnienia. Motywował to tym, że nie posiadał możliwości zapoznania się z fotografią wykonaną przez urządzenie rejestrujące, nadto od dnia ujawnienia wykroczenia minęło 12 dni a samochód którego jest właścicielem mogło użytkować wiele osób. Podniósł, że nieprawidłowe wskazanie przez niego konkretnej osoby, która użytkowała pojazd w danym dniu, godzinie i minucie mogłoby spowodować pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej za fałszywe oskarżenia. W jego ocenie wezwanie do stawienia jest bezprzedmiotowe, a brak pouczenia go o prawach świadka nie może powodować dla niego ujemnych skutków prawnych, a w konsekwencji karania go mandatem bądź grzywną.

Następnie dnia 04 sierpnia 2014 r. M. K. przesłał pismo, wnosząc o umorzenie postępowania, wskazując, „iż nie ma podstaw prawnych adresowanie do właściciela lub posiadacza pojazdu przez uprawniony organ alternatywnego żądania, komu został powierzony pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie albo przyjęcia mandatu karnego za popełnione wykroczenie drogowe; jeżeli organ nie ma wątpliwości, kto jest sprawcą wykroczenia drogowego, co jest warunkiem koniecznym ukarania go mandatem karnym w postępowaniu mandatowym nie może jednocześnie podejmować czynności zmierzających w kierunku ujawnienia innego sprawcy tego wykroczenia; z drugiej strony, jeżeli organ ma wątpliwości co do tego, czy sprawcą wykroczenia jest właściciel lub posiadacz pojazdu to-nie może go ukarać mandatem karnym”, powołując się w powyższym zakresie na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12.03.2014r.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: częściowych wyjaśnień obwinionego złożonych w toku postępowania sądowego, notatki urzędowej (k. 6-8, 26-27), pisma obwinionego (k. 11-12, 16), pisma obwinionego zawierającego sprzeciw od wyroku nakazowego (k. 38-43).

Obwiniony w toku postępowania sądowego, przesłuchany na rozprawie w dniu 8 grudnia 2015 roku wyjaśnił, iż nie jest w stanie wskazać kto prowadził jego pojazd w przedmiotowym dniu, ponieważ po pierwsze nie pamięta tego, nadto do listu od Straży Miejskiej zawierającego oświadczenia do wypełnienia nie została dołączona fotografia, co utrudniło obwinionemu identyfikację. Obwiniony wyjaśnił dalej, że pojazdem mogło kierować wiele osób, mógł to być członek jego najbliższej rodziny lub kolega któremu pożyczył samochód. W tym jednak momencie, obwiniony nie jest w stanie dokonać właściwego wskazania. Stwierdził nadto, że mógł on co prawda wytypować jedną osobę ale gdyby zrobił to błędnie narażałby się na kolejne wykroczenie. Obwiniony tłumaczył, iż nie stawił się w siedzibie Straży Miejskiej, gdyż uznał wezwanie za bezzasadne. Obwiniony potwierdził, że był jedynym właścicielem pojazdu marki M. nr rej. (...). Na pytanie Sądu wyjaśnił, że nie pamięta już czy w lipcu 2014 r. przebywał w Polsce. Przejeżdżał, bowiem w okresie letnim, ale nie jest w stanie określić okresu w jakim to było. Obwiniony oznajmił, że kluczyki do jego samochodu znajdowały się w domu rodziców, gdzie mieszka.

Sąd zważył co następuje:

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego jedynie w zakresie, w jakim potwierdził fakt bycia właścicielem pojazdu marki M. nr rej. (...), odebrania wezwania od Straży Miejskiej oraz niewskazania kierującego tym pojazdem. Okoliczności te znajdują, bowiem odzwierciedlenie w pozostałym, zgromadzonym w niniejszej sprawie materiale dowodowym, w postaci notatek urzędowych i pism obwinionego kierowanych do Straży Miejskiej.

Obwiniony przesłał wprawdzie, w terminie 7 dni od dnia odebrania wezwania, do siedziby Straży Miejskiej pismo, w którym podważał wezwanie do wskazania uznając je za bezprzedmiotowe. Podnosił nadto, że nie posiadał możliwości

zapoznania się z fotografią, bo nie została mu ona przesłana, od wykroczenia minęło 12 dni a dnia 20.06.2014 r. pojazd mogło użytkować wiele osób.

W ocenie Sądu takie wskazanie, a nadto kierowanie kolejnego pisma z dnia 04.08.2014r. wnioskującego o umorzenie postępowania, nie stanowią jednak wywiązania się z ustawowego obowiązku wynikającego z art. 78 ust. 4 Prawa o ruchu drogowym (dalej jako Pord, Dz.U. 2012 poz. 1137). Ponadto, obwiniony w trakcie postępowania sądowego, na rozprawie w dniu 8 grudnia 2015 roku, wskazał, iż pojazdem w dniu ujawnienia wykroczenia mógł kierować członek jego najbliższej rodziny lub kolega, któremu akurat pożyczył pojazd. Obwiniony nie umiał jednak powiedzieć, konkretnie wskazać, choćby kręgu tych osób i ile ich jest. W jednym piśmie mówił, że to wiele osób, rozprawie wyjaśniając, że to kilka osób-może ktoś z rodziny, może znajomy.

Wobec powyższych względów, zdaniem Sądu, należy ocenić, jako niespójne, niekonsekwentne, zmienne. W ocenie Sądu prowadzi do wniosku, że są one niewiarygodne i stanowią jedynie przyjętą przez obwinionego linię obrony.

Sąd nie podzielił również argumentacji obwinionego, który twierdził, że mógł co prawda wytypować jakąś osobę, ale gdyby wskazał niewłaściwie naraziłby się tym na odpowiedzialność karną. W ocenie Sądu, z powyższymi twierdzeniami obwinionego nie sposób się zgodzić. Obwiniony dokonał błędnej analizy prawnej stanu faktycznego, a powoływane przez niego okoliczności nie mają zastosowania w niniejszej sprawie. Zdaniem Sądu, w świetle wyjaśnień obwinionego trudno uwierzyć, że nie miał on stosownej wiedzy, kto kierował jego pojazdem. Faktem jest, że obwiniony nie dokonał takiego wskazania na żądanie Straży Miejskiej. Zdaniem Sądu, obwiniony nie był w jakikolwiek sposób z tego obowiązku zwolniony. Nadto, jako właściciel pojazdu powinien on kontrolować i nadzorować komu powierza samochód w użytkowanie w określonym czasie, czego obwiniony jako osoba dorosła oraz posiadająca uprawnienia do kierowania pojazdami był świadomy.

Za podstawę dokonanych w przedmiotowej sprawie ustaleń faktycznych Sąd przyjął także materiał dowodowy ujawniony w trybie art. 76 § 1 kpw w postaci: notatki urzędowej (k. 6-8, 26-27), pisma obwinionego (k. 11-12, 16), pisma obwinionego zawierające sprzeciw od wyroku nakazowego (k. 38-43). Sąd uznał powyższe dokumenty za w pełni wiarygodne. Strony nie kwestionowały ich prawdziwości ani autentyczności, Sąd natomiast z urzędu nie dostrzegł powodów, dla których należałoby im odmówić wiarygodności i mocy dowodowej.

Sąd dał również wiarę ujawnionym dokumentom w postaci pism N. K. (k. 20, 24) przesłanych do siedziby Straży Miejskiej, z których wynika, iż syn N. M. K. przebywa na stałe za granicą, od 2009 roku jego miejscem pobytu stałego jest S. w C.. Obecnie podróżuje po świecie w ramach różnych programów opartych o wolontariat, przebywa więc i pracuje w kolejnych odwiedzanych krajach. Wskazał, iż najbliższy planowany pobyt jego syna w Polsce to sierpień 2015 r., generalnie syn przybywa w Polsce raz w roku na 3-4 tygodnie w okresie wakacji pomiędzy czerwcem i sierpniem. Jednakże zdaniem Sądu, powołane okoliczności nie mają jednak większego znaczenia dla przypisania obwinionemu odpowiedzialności za popełniony czyn. Obwiniony miał bowiem świadomość, iż został zobligowany do wskazania, komu powierzy pojazd do kierowania w czasie określonym w wezwaniu, czego sam nie kwestionował. Zaś dalsze pisma kierowane do niego w sprawie i okoliczność czy odebrał je osobiście, czy też przez innego domownika, nie mają tutaj kluczowego znaczenia dla wywiązania się z ustawowego obowiązku wskazania.

Dokonując subsumcji tak ustalonego w sprawie stanu faktycznego pod obowiązujące przepisy prawa, Sąd doszedł do przekonania, że obwiniony M. K. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona wykroczenia spenalizowanego w art. 96 § 3 kw.

Wykroczenie określone w art. 96 § 3 kw, ma ścisły związek z obowiązkiem sformułowanym w art. 78 ust. 4 Pord, zgodnie z którym właściciel lub posiadacz pojazdu jest obowiązany wskazać, na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, chyba że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec. W świetle art. 96 § 3 kw oraz art. 78 ust. 4 Pord na obwinionym, jako właścicielu pojazdu, ciążył obowiązek posiadania danych na temat osoby, której powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Udzielenie odpowiedzi wymijającej, bądź też zasłanianie się niepamięcią, może być uznane za przejaw zachowania sprawczego z art. 96 § 3 kw. Niewskazaniem osoby, której powierzony został pojazd

do kierowania lub używania, poprzez udzielenie odpowiedzi negatywnej będzie, bowiem zarówno niewskazanie tej osoby, jak i stwierdzenie zobowiązanego, że nie wie on, w czyjej dyspozycji pozostawał pojazd w czasie zdarzenia (Stefański R.A., Wykroczenia drogowe. Komentarz, Lex 2011). Jednocześnie wskazać należy, iż stosownie do treści art. 78 ust. 4 ustawy Pord właściciel lub posiadacz zwolniony jest z obowiązku wskazanego w art. 96 § 3 kw, w przypadku użycia pojazdu przez osobę nieznaną wbrew woli i wiedzy właściciela lub posiadacza w sposób niemożliwy do zapobieżenia.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy należy podkreślić, że w niniejszym postępowaniu bezsporne jest, iż w dniu 20 czerwca 2014 roku o godz. 18:29 przy ul. (...)/ul. (...) kier. O. ujawnione zostało wykroczenie drogowe polegające na tym, że kierujący pojazdem marki M. o nr rej. (...) nie zastosował się do ograniczenia prędkości określonego ustawą i przekroczył dozwoloną prędkość o 32 km/h, co stanowi wykroczenie z art. 92a kw. Potwierdziły to zebrane w sprawie dowody w postaci notatki urzędowej (k. 6-8, 26-27). Okoliczności tej nie kwestionował również obwiniony.

Nie ulega również wątpliwości, że właściciel pojazdu marki M. o nr rej. (...) tj. obwiniony M. K., został skutecznie wezwany przez Straż Miejską (...) W. do wskazania kierującego pojazdem lub użytkownika pojazdu w wymienionym wyżej dniu. Obwiniony otrzymał wezwanie od Straży Miejskiej, a następnie sporządził pismo, podnosząc, że wezwanie jest bezprzedmiotowe.

Na wstępie należy podkreślić, dzielając stanowisko wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2014 roku sygn. akt I KZP 16/14 (OSNKW 2014/11/80), iż na podstawie przepisu art. 17 § 3 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. - Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2013 r. poz. 395 z późn. zm.), w brzmieniu po nowelizacji ustawą z dnia 29 października 2010 r. o zmianie ustawy - Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 225, poz. 1466), straży gminnej (miejskiej) przysługują uprawnienia oskarżyciela publicznego w sprawach o wykroczenia z art. 96 § 3 Kodeksu wykroczeń.

Odnosząc się zaś do konstrukcji wezwania kierowanego przez Straż Miejską do obwinionego podkreślić należy, iż forma alternatywnego wskazania, jest co prawda przedmiotem dyskusji, jednakże nie można uznać, iż taka formuła narusza obowiązek określony w art. 54 § 1 kpw. W ocenie Sądu takie działania uprawnionego organu, mające na celu ustalenie użytkownika pojazdu w oparciu o wiedzę właściciela, stanowią czynności wyjaśniające w rozumieniu art. 54 § 1 kpw. W wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 marca 2014 roku Trybunał wskazał, że taka sekwencja postępowania Policji (straży miejskiej) nie oznacza, że ustawodawca zastawił pułapkę na właściciela pojazdu. W państwie prawnym każdy ponosi, bowiem odpowiedzialność za naruszenie obowiązku wynikającego z przepisu prawnego. Gdyby ustawodawca nie ustanowił normy sankcjonującej dla obowiązku wynikającego z art. 78 ust. 4 Pord norma sankcjonowana byłaby „martwą literą prawa”. Wezwanie skierowane do obwinionego było zatem, w ocenie Sądu, zgodne z prawem. Obwiniony został wezwany albo do wskazania, że to on jechał pojazdem albo do wskazania, komu powierzył ten pojazd. Obwiniony miał wykonać obowiązek w ustawowym terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania, czego nie zrobił.

Podkreślenia wymaga fakt, iż wykonaniem obowiązku wynikającego z wezwania wysyłanego przez Straż Miejską jest również wskazanie kręgu osób, a nie tylko jednej konkretnej osoby. To już zaś rolą Straży Miejskiej, która prowadzi czynności wyjaśniające, jest ewentualne kierowanie kolejnych wezwań do osób wskazanych przez właściciela i ustalenie, która z nich popełniła wykroczenie. Nie chodzi, zatem jedynie o wskazanie konkretnej osoby, gdy właściciel nie jest tego pewien. Właściciel powinien wskazać osoby które mogły jechać jego samochodem w danym dniu. Wykroczenie określone w art. 96 § 3 kw ma na celu m.in. ustalenie kierującego pojazdem, w razie popełnienia przestępstwa bądź wykroczenia z udziałem tego pojazdu. Taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie, ponieważ Straż Miejska ujawniła wykroczenie, w związku z czym zwróciła się do obwinionego, jako właściciela pojazdu, celem wskazania osoby, której powierzył swój pojazd do kierowania bądź użytkowania. Obwiniony takiej osoby lub osób nie wskazał. Zatem, Sąd zrozumiałby udzielenie odpowiedzi przez obwinionego poprzez stwierdzenie, że nie wie kto użytkował jego pojazd bądź że pojazd użytkowały 3 czy 4 takie a takie osoby. W ocenie Sądu takie ustosunkowanie się do wezwania spełniłoby jego wymogi. Natomiast tutaj nie ma wskazania co to są za osoby, jaki jest krąg tych osób, co

w ocenie Sądu brzmi mało wiarygodnie. Trudno bowiem uwierzyć, że obwiniony nie ma żadnej kontroli i wiedzy co do tego, kto poruszał się jego pojazdem i kto go użytkuje.

Zdaniem Sądu z obowiązku wskazania kierującego pojazdem obwiniony mógłby zostać zwolniony jedynie w przypadku, gdyby zostało ustalone, że pojazd w tym czasie został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec. Jednakże w rozpoznawanej sprawie taka okoliczność nie miała miejsca.

Obwiniony podniósł, że nie wskazał osoby, bo nie dysponował zdjęciem z fotoradaru które umożliwiłyby mu stwierdzenie, kto prowadził jego samochód w czasie wskazanym w wezwaniu Straży Miejskiej. Tego dnia jak początkowo określił w piśmie z dnia 04.07.14 r. samochód pozostawał w dyspozycji wielu osób. Następnie przed Sądem twierdził, że pojazd mogło użytkować kilka osób, w tym ktoś z rodziny bądź znajomy. Z jego wyjaśnień wynika również, iż nie podał konkretnej osoby bo wskazując którąś z nich mógłby kogoś bezpodstawnie obciążać, czego nie chciał zrobić.

W ocenie Sądu powyższe okoliczności nie mają jednak znaczenia dla zwolnienia się od obowiązku wynikającego z art. 78 ust. 4 i 5 Pord. Z treści tych przepisów wynika bowiem ciężący na wskazanych w nim podmiotach obowiązek należytego zabezpieczenia pojazdu i kontrolowania, kto go użytkuje.

Po pierwsze podkreślenia wymaga fakt, iż przepisy art. 78 ust. 4 i ust. 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym nie uzależniają możliwości wykonania wskazanego tam obowiązku od możliwości zapoznania się ze zdjęciem z fotoradaru i jego czytelności co do osoby kierującej tam uwiecznionej. Zatem obwiniony powinien wykonać swój obowiązek nawet bez względu na możliwość obejrzenia zdjęcia z fotoradaru i rozpoznania osoby tam się znajdującej jako kierowca.

Podnieść także należy, iż brak jest regulacji prawnej, umożliwiającej odmowę wskazania osoby kierującej pojazdem z powołaniem się na okoliczności podniesione przez obwinionego w jego piśmie z dnia 04.07.14r. Zatem nawet ewentualna niechęć obwinionego do wskazania osoby bliskiej jako użytkownika lub posiadacza pojazdu w oznaczonym czasie, nie może być traktowana jako okoliczność wyłączająca odpowiedzialność za popełnienie wykroczenia. Właściciel lub posiadacz pojazdu nie może skutecznie uchylać się od obowiązku przewidzianego w art. 78 ust. 4 Pord w sytuacji powierzenia pojazdu osobie najbliższej, która dopuściła się wykroczenia. Sąd w rozpoznawanej sprawie podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uchwale z dnia 30 listopada 2004 roku sygn. akt I KZP 26/04 (OSNKW 2004/11-12/102), iż w sprawach o wykroczenia nie znajduje zastosowania art. 183 kpk w zw. z art. 41 § 1 kpw, w sytuacji gdy udzielenie odpowiedzi mogłoby narazić osobę najbliższą na odpowiedzialność za wykroczenie. Przepis ten bowiem upoważnia do uchylecia się od odpowiedzi na pytania wówczas, gdy udzielenie odpowiedzi mogłoby narazić osobę najbliższą na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe. W konsekwencji, także osoba rozpytywana w sposób poza procesowy przez uprawniony organ, żądający od niej informacji, którą z mocy przepisu szczególnego ma obowiązek przekazać temu organowi, może odmówić udzielenia odpowiedzi, czyli nie udzielić określonej wiadomości, tylko wówczas, gdy owa odpowiedź (informacja) mogłaby narazić osobę jej najbliższą na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe, a nie za wykroczenie.

Nadto okoliczność wskazująca, iż pojazdem mogło kierować wiele osób również nie zwalnia właściciela pojazdu od obowiązku określonego w art. 96 § 3 kw. W tym miejscu warto podkreślić, że nawet w sytuacji, gdy z pojazdu korzysta wiele osób, do właściciela należy sposób, ustalenia, zapamiętani a, komu pojazd powierza, istotne jest aby w efekcie mógł skutecznie i efektywnie wywiązać się z ciężącego na nim obowiązku wobec organu, w sytuacji zwrócenia się o takie dane przez organ zgodnie z art. 96 § 3 kw. Niewątpliwym jest natomiast, że powierzanie samochodu wielu osobom w żaden sposób nie może zwalniać jego właściciela, czy też posiadacza z obowiązku wynikającego z art. 78 ust. 4 Pord. Obowiązek ten dotyczy, bowiem, w równym stopniu wszystkich właścicieli i posiadaczy pojazdów – bez względu na to, czy jedynie oni sami użytkują swoje pojazdy, czy też oddają je do korzystania innym osobom. Nadto, jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 12 marca 2014 r. w sprawie o sygn. P 27/13, który orzekł o zgodności przepisu art. 78 ust. 4 Pord z Konstytucją, to właśnie na właścicielu spoczywa wiele obowiązków. Obowiązkiem właściciela jest nie tylko sporządzanie przeglądu technicznego, opłacanie ubezpieczenia, ale także cięży

na nim obowiązek posiadania wiedzy, komu swój pojazd powierza. Na obwinionym ciążył zatem obowiązek posiadania danych i zgodnie z przepisem art. 78 ust. 4 Pord był obowiązany udzielić odpowiedzi na wezwanie Straży Miejskiej, czego nie zrobił.

Wobec powyższego Sąd uznał, że obwiniony wypełnił swoim zachowaniem znamiona wykroczenia z art. 96 § 3 kw, przy czym czyn obwinionego był społecznie szkodliwy.

Obwiniony jest osobą pełnoletnią i nie zachodziły wątpliwości odnośnie jego poczytalności. W świetle zebranego materiału dowodowego jego wina nie budzi żadnych wątpliwości. Jednocześnie wskazać należy, iż zgodnie z art. 1 § 2 kw nie popełnia wykroczenia sprawca czynu zabronionego, jeżeli nie można mu przypisać winy w czasie czynu. W myśl natomiast art. 6 § 1 kw wykroczenie umyślne zachodzi wtedy, gdy sprawca ma zamiar popełnienia czynu zabronionego, to jest chce go popełnić albo przewidując możliwość jego popełnienia na to się godzi.

Sąd wziął pod uwagę również to, że w przedmiotowej sprawie wezwanie od Straży Miejskiej zostało skierowane do obwinionego w bardzo krótkim czasie od daty zdarzenia, co umożliwiło mu ustalenie, kto w tym dniu użytkował jego samochód.

W ocenie Sądu zatem obwiniony popełnił zarzucany mu czyn umyślnie, z zamiarem bezpośrednim jego popełnienia.

Wymierzając obwinionemu karę, Sąd kierował się ustawowymi dyrektywami jej wymiaru określonymi w art. 33 kw. Orzeczona kara grzywny w wysokości 200 (dwieście) złotych w swojej dolegliwości nie przekracza stopnia winy, jest adekwatna do stopnia wymagalności zachowania zgodnego z prawem w odniesieniu do realiów niniejszej sprawy. Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu obwinionego Sąd zważył, że M. K. popełnił wykroczenie na skutek naruszenia istotnego obowiązku wynikającego z ustawy Pord. W ocenie Sądu obwiniony, jako osoba posiadająca prawo jazdy, powinien znać przepisy ustawy prawo o ruchu drogowym i stosować się do tych przepisów, czego w niniejszej sprawie nie uczynił. Tego typu wykroczenia, jakie popełnił obwiniony, zdarzają się w obecnych czasach nagminnie. W związku z tym, wymogi społecznego oddziaływania w zakresie kształtowania prawidłowych postaw wobec porządku prawnego sprawiają, że kary wymierzane za takie wykroczenia powinny odstraszać od ich popełniania i uświadamiać konieczność wywiązywania się z tego obowiązku. Wymierzając obwinionemu karę Sąd uwzględnił też warunki materialne i finansowe obwinionego. Orzeczona kara jest karą spełniającą swe cele zarówno w zakresie prewencji generalnej, jak i przede wszystkim indywidualnej. Jest ona adekwatna do okoliczności przypisanego czynu i jego społecznej szkodliwości.

Sąd wziął pod uwagę oświadczenie obwinionego dotyczące jego stanu majątkowego i utrzymania a także fakt, iż dojeżdżając z B. stawiał się na terminie dwóch rozpraw co już łączy się z poniesieniem pewnych kosztów. Wobec powyższego na podstawie art. 624 § 1 kpw w zw. z art. 119 kpw Sąd zwolnił obwinionego w całości od zapłaty kosztów sądowych, określając, że ponosi je Skarb Państwa.